

Sygn. akt VI ACa 21/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA Marek Podogrodzki

Sędzia SA Ewa Zalewska

Protokolant sekr. sądowy Karolina Kulibska - Janusz

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 października 2010 r.

sygn. akt III C 1300/09

I. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oznacza przedmiot sprawy jako „o zadośćuczynienie”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od R. D. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

VI ACa 21/11

UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2009 r. R. D. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – reprezentowanemu przez Centralny Zarząd Służby Więziennej w W. wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 250.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych, powołując się na art. 23 i 24 k.c. a także art. 3 i 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Uzasadniając swoje roszczenie wskazał, iż odbywając karę pozbawienia wolności przebywał w przeludnionych celach, w których panował zaduch i zbyt wysoka temperatura, ze względu na brak odpowiedniej wentylacji i dostępu do

powietrza, a warunki sanitarne i higieniczne urągały godności ludzkiej i powodowały brak intymności. W celi brak było należytego oświetlenia i w kącie sanitarnym była tylko zimna woda. Nadto powód wskazał, iż w placówkach, w których odbywał karę pobawienia wolności brak było pralni i suszarni, oferty kulturalno- oświatowej i możliwości zrobienia zakupów. Dodatkowo wskazał, iż każdorazowo czytana była jego korespondencja oraz wielokrotnie poddawany był kontroli osobistej bez jakiegokolwiek przyczyny.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Centralny Zarząd Służby Więziennej, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo R. D. oddalił, przyznał adwokat J. M. wynagrodzenie w kwocie 8.784 złotych (zawierającej podatek VAT) za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe, od uiszczenia których powód został zwolniony.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uzupełnił powyższy wyrok poprzez dodanie pkt 4 o brzmieniu: „odstąpić od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego”.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

Powód R. D. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

1. w Areszcie Śledczym W. – M. w okresach: od 10 grudnia 2001 r. do 11 kwietnia 2002 r.; od 25 lipca 2002 r. do 2 września 2003 r.; od 13 lutego 2004 r. do 27 lipca 2004 r.; od 28 maja 2005 r. do 31 maja 2005 r.; od 19 stycznia 2006 r. do 7 lipca 2006 r.; od 27 grudnia 2006 r. do 20 czerwca 2008 r.;
2. w Zakładzie Karnym w Ł. w okresach: od 16 czerwca 2008 r. do 26 lipca 2008 r.; od 18 września 2008 r. do 4 grudnia 2008 r.; od 13 stycznia 2009 r. do 27 stycznia 2009 r.; od 17 czerwca 2009 r. do 20 lipca 2009 r.;
3. w Zakładzie Karnym nr(...) w Ł. w okresach: od 4 grudnia 2008 r. do 12 stycznia 2009 r.; od 26 stycznia 2009 r. do 29 kwietnia 2009 r.;
4. w Zakładzie Karnym w K. w okresie od 7 maja 2009 r. do 16 czerwca 2009 r.
5. w Zakładzie Karnym w P. w okresie od 27 lipca 2004 r. do 5 lutego 2005 r.;
6. w Zakładzie Karnym w P. w okresie od 21 lipca 2009 r. do 5 stycznia 2010 r.

W niektórych z tych jednostek penitencjarnych powód R. D. przebywał okresowo w celach, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m² na osobę.

Do dnia 1 sierpnia 2008 r. w Areszcie Śledczym W. – M. nie prowadzono ewidencji zaludnienia cel. W celach izolacyjnych i pawilonie szpitalnym powierzchnia mieszkalna była zapewniona zgodnie z obowiązującą normą. W dniach 29 stycznia 2002 r., 3 czerwca 2002 r., 21 października 2002 r., 7 lipca 2003 r., 15 grudnia 2003 r., 8 września 2004 r., 15 maja 2005 r., 30 stycznia 2006 r., 9 maja 2006 r., 31 sierpnia 2006 r., 2 stycznia 2007 r., 2 kwietnia 2007 r., 2 lipca 2007 r., 3 stycznia 2008 r. Sędzia Penitencjarny został poinformowany o konieczności osadzania skazanych w celach mieszkalnych poniżej 3 m².

Powód przebywając w tym Areszcie miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno – oświatowych, korzystania z biblioteki oraz z zajęć sportowych. W latach 2006 – 2007 powód brał również udział w zajęciach plastycznych w ramach kółka plastycznego, prowadzonego przez wychowawcę do spraw kulturalno-oświatowych. Kąciki sanitarne w Areszcie Śledczym W. – M. były oddzielone od celi parawanem lub były wymurowane i zaopatrzone w drzwi przesuwne. Wentylacja była sprawna. Cele były zaopatrzone w oświetlenie sztuczne jarzeniowe. W skład wyposażenia

cel mieszkalnych wchodziły: łóżko i taboret na każdego osadzonego, stół, szafka wisząca, wieszak ścienny, lustro oraz sprzęt do utrzymania czystości. Osadzeni otrzymywali niezbędne środki higieny osobistej i środki czystości.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – M. powód dwukrotnie w roku 2007 występował z zażaleniami na niewłaściwe traktowanie oraz niewłaściwą opiekę medyczną.

W Zakładzie Karnym w Ł. w celach znajdowały się umywalki z zimną wodą oraz wydzielone ścianami murowanymi i zamykane drzwiami pomieszczenie WC. Powierzchnia WC była wydzielona i nie była zaliczana do powierzchni mieszkalnej celi. Cele były wyposażone w wentylację, a okna w celach były otwierane do wewnątrz. Osadzeni otrzymywali środki higieny osobistej oraz mogli korzystać z zajęć kulturalno – oświatowych, z biblioteki, brali udział w zajęciach sportowych. W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w Ł. w 2008 r. występowało okresowo przeludnienie. W celach mogło przebywać łącznie z powodem od 2 do 3 osób więcej, niż przewidywała to norma. W związku z przeludnieniem w niektórych celach, o konieczności osadzenia w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², każdorazowo zawiadamiany był Sędzia Penitencjarny.

W Zakładzie Karnym nr (...)w Ł. powód przebywał na oddziale psychiatrycznym, gdzie cele – sale chorych nie były przeludnione. Odbywały się zajęcia kulturalno – oświatowe i sportowe. W każdej celi węzły sanitarne były odgródzone od pozostałej części pomieszczenia, we wszystkich celach było zapewnione oświetlenie naturalne dochodzące przez okna oraz zamontowane było oświetlenie odpowiednie do czytania.

W Zakładzie Karnym w K. powód nie przebywał w przeludnionej celi. Kąćki sanitarne były wyposażone zgodnie z obowiązującymi przepisami. W celach była utrzymywana właściwa temperatura, odpowiednia do pory roku. Powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych.

W Zakładzie Karnym w P. powód przebywał okresowo w przeludnionych celach, o czym był zawiadamiany Sędzia Penitencjarny.

W Zakładzie Karnym w P. powód przebywał w celach, które były właściwie wyposażone, oświetlone i posiadały sprawną wentylację. O zagęszczeniu cel w Zakładzie Karnym w P. był systematycznie informowany Sędzia Penitencjarny.

Przechodząc do rozważań natury prawnej, Sąd Okręgowy wskazał, iż powództwo R. D. o odszkodowanie i zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych, jakimi są godność, prawo prywatności i prawo do intymności podlegało oddaleniu. Źródła naruszenia swoich dóbr osobistych powód upatrywał w przebywaniu w celach nie spełniających wymogów metrażowych, braku właściwego wyposażenia cel, braku wyposażenia cel w odpowiednio oddzielone kąćki sanitarne, braku dostępu do zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych.

Odnosząc się do twierdzeń powoda dotyczących naruszenia jego prawa do intymności poprzez brak właściwego oddzielenia kąćków sanitarnych od pomieszczeń mieszkalnych, a także dotyczących braku wentylacji w celach, złych warunków sanitarnych i higienicznych, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż cele mieszkalne, w których przebywał powód, były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz.1820). Kąćki sanitarne w celach były należycie oddzielone od części mieszkalnej, wentylacja była sprawna i kontrolowana przez firmy kominiarskie, cele były zaopatrzone zgodnie z przepisami w sztuczne oświetlenie jarzeniowe. Sąd Okręgowy podkreślił także, iż wyposażenie cel, w tym kąćków sanitarnych, odpowiadało wymogom określonym przez przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493). W każdym z zakładów karnych, w których przebywał powód był zapewniony dostęp do oferty zajęć kulturalno – oświatowych oraz sportowych, dostęp

do biblioteki, a w latach 2006–2007 powód w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym W. – M. brał udział w zajęciach plastycznych.

Okoliczność, iż powód okresowo odbywał karę w przeludnionych celach Sąd Okręgowy uznał za bezsporną, jako wynikającą z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i nie kwestionowaną przez pozwanego. Zdaniem tego Sądu niezapewnienie przez Skarb Państwa osadzonym w jednostkach penitencjarnych, przez cały okres przebywania w nich, minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem, który zasługuje na aprobatę. Niewątpliwie zatem osadzenie powoda R. D. w celach nadmiernie przeludnionych, w warunkach nie zapewniających dostatecznej intymności przy wykonywanych czynnościach higienicznych, stanowi naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności. Powyższego nie można jednak traktować jako aktu represji skierowanego indywidualnie przeciwko powodowi. Jak bowiem wynika z dołączonej do akt sprawy dokumentacji, niedogodności, które spotkały powoda w związku z odbywaniem kary, w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Warunki w jednostkach penitencjarnych były zaś takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić ich administracja.

Pomimo uznania, iż warunki, w których był osadzony powód naruszyły jego godność i prawo do prywatności, to w ocenie Sądu orzekającego gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych, nieludzkich warunkach, co dopiero uzasadniałoby żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pomimo wskazanych wyżej niedogodności powód miał zapewnione miejsce do spania, bezpłatną opiekę medyczną, dostęp do zajęć kulturalnooświatowych. Miał zatem lepsze warunki niż znaczna część osób przebywających na wolności, które w przeciwieństwie do powoda respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Sąd meriti podzielił więc pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r. II CSK 269/07, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Także w orzeczeniach ETPC najczęściej zwracano uwagę na złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, permanentną niemożliwość zaspokojenia potrzeby snu spowodowaną niewystarczającą ilością łóżek, jak i nieustannie zapalonym światłem czy panującym hałasem, niedostateczne oświetlenie uniemożliwiające czytanie, złą wentylację, warunki prowadzące do rozprzestrzeniania się chorób bądź brak możliwości leczenia. Trybunał uwzględniał skumulowany efekt tych warunków, a także specyficzne zarzuty podnoszone przez skarżących.

Nadto zdaniem Sądu pierwszej instancji R. D. popełniając przestępstwo musiał liczyć się z tym, iż karę za swój czyn będzie odbywał w więzieniu, w którym z oczywistych względów nie ma komfortu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. nie uzależnił możliwości zasądzenia zadośćuczynienia od potwierdzenia faktu osadzenia w warunkach metrażowych odbiegających od normy wskazanej w art. 110 § 2 k.k.w. Możliwość taka została bowiem połączona z jednoczesnym naruszeniem takich podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi. W niniejszej zaś sprawie, według Sądu orzekającego, brak było podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności. Twierdzenia i zarzuty podnoszone bowiem przez powoda nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd Okręgowy podkreślił, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że każdy z osadzonych miał swoje miejsce do spania, a także pozostałe wyposażenie cel realizowało podstawowe standardy i odpowiadało obowiązującym przepisom prawnym.

Sąd pierwszej instancji podniósł także, iż powód słuchany w charakterze strony w drodze pomocy sądowej odmówił składania zeznań bez udziału swojego pełnomocnika. Koniec odbywanej przez niego kary pozbawienia wolności przypadał na dzień 4 września 2010 r., z uwagi na co powód został wezwany na termin rozprawy w dniu 21 października 2010 r., do osobistego stawiennictwa, celem przesłuchania, pod rygorem pominięcia dowodu. Wezwanie pokwitował w dniu 10 sierpnia 2010 r. Nie stawiał się jednakże na termin rozprawy, z uwagi na co Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, a co za tym idzie R. D. nie udowodnił podnoszonych przez siebie w pozwie twierdzeń.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy zważył, iż brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary. Sąd ten powołał się na ugruntowany pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (vide wyrok SA w spr. I ACa 833/06). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszydźciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002r. V CKN 1581/00 wskazano także, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźciela i celowości zastosowania tego środka.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy – odnosząc się do kwestii winy – wskazał, że tę przesłankę odpowiedzialności za niezapewnienie osadzonym warunków metrażowych zgodnych z art. 110 § 2 k.k.w., upatrywać należy poza jednostkami penitencjarnymi. Jednostki te pomimo przepełnienia nie mogą odmówić przyjęcia skazanego, a gospodarkę finansową prowadzą w oparciu o prawo budżetowe.

W odniesieniu do powództwa w części dotyczącej okresu odbywania kary w Areszcie Śledczym W. – M. do dnia 7 lipca 2006 r., w Zakładzie Karnym w Ł. do dnia 26 lipca 2005 r. oraz w Zakładzie Karnym w P. za cały okres osadzenia powoda, Sąd meriti zważył, iż pozwany zasadnie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. Charakter roszczenia wskazuje bowiem, iż o hipotetycznej krzywdzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia powód wiedział w czasie całego pobytu w w.w. jednostkach penitencjarnych.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację materialną powoda i niemożność wykonywania przez niego pracy zarobkowej.

Powyższy wyrok apelacją w całości zaskarżył powód. Zarzucił mu naruszenie prawa materialnego:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez jego błędną wykładnię polegającą na ocenie, iż pomimo ustalenia przez Sąd, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda Sąd pierwszej instancji uznał, iż w tym wypadku powodowi nie należy się zadośćuczynienie;

- naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił podnoszonych przez siebie w pozwie twierdzeń, podczas gdy ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywały na pozwanym;

- naruszenie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 442¹ k.c. poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego w części dotyczącej okresu odbywania kary w Areszcie Śledczym W.–M. do dnia 7 lipca 2006 roku, w Zakładzie Karnym w Ł. do dnia 26 lipca 2005 roku oraz w Zakładzie Karnym w P. za cały okres osadzenia powoda, podczas gdy do przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie ma zastosowania art. 442¹ k.c.;

oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na treść wydanego wyroku polegających na naruszeniu przepisów o postępowaniu dowodowym, a w szczególności:

- art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił przyczyn, dla których pominął wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze sprawozdań z wizytacji Sędziego Penitencjarnego wszystkich jednostek penitencjarnych wymienionych w pozwie;

- naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 229 i 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd, gdyż na jego podstawie za pomocą domniemań faktycznych (powszechnie znany fakt stałego i znacznego przeludnienia jednostek

penitencjarnych, wynikający także z pism zakładów karnych, w których przebywał powód) należało wyprowadzić wniosek, że powód przez cały okres objęty niniejszym powództwem przebywał w przeludnionych jednostkach penitencjarnych.

Dodatkowo skarżący wniósł o dopuszczenie w trybie przepisu art. 381 i 382 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony na okoliczność twierdzeń zawartych w pozwie, a szczególności na okoliczność warunków, w jakich przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych: w Areszcie Śledczym W.–M., w Zakładzie Karnym w Ł., w Zakładzie Karnym nr (...) w Ł., w Zakładzie Karnym w K., w Zakładzie Karnym w P. oraz w Zakładzie Karnym w P. oraz skutków dla niego z tym związanych i wezwanie powoda na rozprawę na ostatni adres zamieszkania powoda.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości lub o uchylenie wyżej wymienionego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wobec nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda według norm przepisanych, natomiast w przypadku oddalenia apelacji i nieuwzględnienia powództwa o nieobciążanie powoda kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c., ze względu na jego trudną sytuację majątkową, a także zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadzonej z urzędu na rzecz powoda za obie instancje według norm prawem przewidzianych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd Odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własną dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak też poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzekania oraz rozważania prawne, bowiem skarżący za pomocą wskazanych w apelacji zarzutów i argumentów skutecznie ich nie podważył.

Odnosząc się do meritum sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazać należy, że pomimo rozbieżności w tym przedmiocie w judykaturze, Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż osadzenie R. D. w przeludnionej celi – gdzie liczba osadzonych przekracza o dwie lub trzy osoby normę przewidzianą w art. 110 k.k.w. – w znacznej części odbywanej kary pozbawienia wolności stanowiło naruszenie jego prawa do prywatności (intymności), a także godności osobistej rozumianej jako przyrodzony, niezbywalny, nieodłączny atrybut każdej osoby ludzkiej tożsamy z pojęciem człowieczeństwa, stanowiący sferę osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi oraz będący istotnym elementem psychiki człowieka, kształtowanym przez okoliczności zewnętrzne (vide: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, opubl. OSPiKA 1990/9/330). „Nadmierne zagęszczenie celi może bowiem samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy bowiem zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.” (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r. II CSK 486/09 LEX nr 599534, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. I ACa 499/07, opubl. OSAW 2009/2/128, odmienne stanowisko traktujące, iż do naruszenia dóbr osobistych osadzonych niezbędne jest skumulowanie takich czynników jak przeludnienie, nieoddzielenie węzła sanitarnego, niewłaściwa wentylacja, niewystarczająca liczba łóżek itp. wyrażone zostało m.in. w wyroku Sądu Najwyższego 28 lutego 2007 r., sygn. V CSK 431/06, opubl. OSNC 2008/1/13, w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. I ACa 222/10, lex nr 628185).

Również Europejski Trybunał Praw Człowieka, wypowiadając się w kwestii wielkości celi, w jakiej powinni przebywać więźniowie - w aspekcie naruszenia art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który stanowi, iż nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu - w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. w sprawie Cenbauer przeciwko Chorwacji (skarga nr 73786/01) uznał powierzchwnie

2,8 m⁽²⁾, która przypadła na osadzonego w rozpoznawanej sprawie, za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom. Podobnie w wyrokach z dnia 22 października 2009 r. w sprawach „Orchowski przeciwko Polsce” i „Sikorski przeciwko Polsce” (skarga nr 17885/04) Trybunał w S. uznał, że niezagwarantowanie minimum 3 m⁽²⁾ powierzchni przypadającej na jednego osadzonego samo w sobie z reguły wystarcza do stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji – chyba, że wystąpi sytuacja przejściowa uzasadniona wyjątkowymi okolicznościami.

Jak wskazał Trybunał w uzasadnieniu ostatniego z przywołanych orzeczeń, środki pozbawiające osobę wolności mogą często pociągać za sobą nieuchronny element cierpienia i poniżenia. Niemniej jednak, odnośne cierpienie i upokorzenie nie mogą wykraczać poza nieuchronny element cierpienia i upokorzenia związanego z daną formą zgodnego z prawem traktowania lub karania. W kontekście więźniów należy wskazać, iż osoba pozbawiona wolności nie może, przez sam fakt uwięzienia jej, tracić ochrony swych praw gwarantowanych przez Konwencję. Wręcz przeciwnie, osoby pozbawione wolności znajdują się w szczególnie delikatnym położeniu, a organy władzy mają obowiązek je chronić. Na podstawie art. 3 Konwencji, Państwo musi zapewnić, by dana osoba była osadzona w warunkach, które są zgodne z poszanowaniem jej godności ludzkiej, by sposób i metoda wykonywania przedmiotowego środka nie poddawały jej cierpieniu ani trudnościom o intensywności wykraczającej poza nieuchronny poziom cierpienia wpisanego w aresztowanie (pozbawienie wolności) oraz, zważywszy na praktyczne wymogi pozbawienia wolności, by jej zdrowie i dobrostan były odpowiednio zabezpieczone. Skrajny brak przestrzeni w celi więziennej stanowi zaś ważny aspekt, który winien zostać wzięty pod uwagę w celu ustalenia, czy zaskarżone warunki pozbawienia wolności były "poniżające" z punktu widzenia art. 3 Konwencji.

Również Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62, wyraził pogląd - podzielany przez skład orzekający - że nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne.

Wobec powyższego – bezspornego uznania zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny, iż odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach naruszyło jego godność i prawo do intymności (prywatności) – na marginesie dodać należy, iż niezrozumiałe są w ocenie Sądu Odwoławczego zarzuty apelacji (nieprzyjęcia przez Sąd meriti domniemania faktycznego dotyczącego przeludnienia cel (pkt II d), pominięcia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z wizytacji Sędziego Penitencjarnego na dowód przeludnienia panującego w poszczególnych jednostkach (pkt II e) oraz nieuwzględnienie ciężaru dowodu wynikającego z art. 24 k.c. (pkt I b z uzasadnieniem z pkt 13)). Zarzuty te bowiem odnoszą się bezpośrednio do kwestii uznanej przez pozwanego oraz stanowiącej podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Nie sposób jest podzielić stanowiska pozwanego wyrażonego w odpowiedzi na pozew, iż wobec spełnienia przesłanek z art. 248 k.k.w. wykazał on, iż działał zgodnie z obowiązującym ówczesnie prawem, a zatem naruszenie dóbr osobistych pozbawione było obligatoryjnego elementu umożliwiającego obciążenie go odpowiedzialnością za dane naruszenie dóbr osobistych, jakim jest bezprawność tego naruszenia. Na dowód spełnienia przesłanek z art. 248 § 1 k.k.w. w brzmieniu sprzed 6 grudnia 2009 r., który stanowił, iż w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², o takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego, pozwany przedstawił szereg informacji kierowanych do sędziego penitencjarnego w sprawie umieszczenia osadzonych w areszcie w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² do czasu, kiedy zaludnienie aresztu będzie odpowiadać jego pojemności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednakże, samo powołanie się na fakt występowania w zakładzie karnym okresowego przeludnienia, bez wskazania przyczyn tego stanu rzeczy, nie stanowi dostatecznej przesłanki usprawiedliwiającej - w oparciu o art. 248 k.k.w. - odstępstwo od normy powierzchniowej przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. Przepis ten bowiem, jako wprowadzający wyjątek od zasady przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w., podlegał ścisłej interpretacji. Pod pojęciem "szczególnie uzasadniony wypadek" należało rozumieć przypadek nadzwyczajny, szczególny, a nie każdą, dowolną sytuację (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, SK 25/07). Pod pojęcie to mogły podpadać takie sytuacje jak np. wzrost liczby przestępstw i wyroków skazujących na bezwzględne kary izolacyjne, wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego

lub kłęski żywiłowej, wystąpienie stanu epidemii lub zagrożenia epidemiologicznego w zakładzie karnym (por. art. 110 § 2a i 2b k.k.w. w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r.). Do stwierdzenia wystąpienia "szczególnie uzasadnionego wypadku" nie wystarcza zatem ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych. Nadto zgodnie z art. 248 § 1 k.k.w., umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni nie odpowiadającej standardom określonym w art. 110 § 2 k.k.w. mogło nastąpić jedynie na czas określony. Rozwiązanie takie mogło być więc zastosowane na czas ściśle określony, nie nadmiernie długi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06). Brak więc sprecyzowania w treści art. 248 k.k.w. maksymalnego okresu umieszczenia osadzonego w celi nie zapewniającej 3 m² na osobę – ograniczenie się jedynie do stwierdzenia, iż odstępstwo od normy obowiązywać będzie do czasu, kiedy zaludnienie aresztu odpowiadać będzie jego pojemności – nie stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego argumentu usprawiedliwiającego odstępstwo od obowiązującej normy powierzchniowej na czas nieoznaczony (analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010 r. II CSK 486/09 LEX nr 599534).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zgodzić należy się jednak ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż R. D. w żaden sposób nie udowodnił pozostałych twierdzeń zawartych w pozwie, dotyczących niewłaściwych warunków bytowych panujących w jednostkach penitencjarnych, w których odbywał karę pozbawienia wolności (braku odpowiedniej wentylacji i dostępu do powietrza, braku należytego wydzielenia kącika sanitarnego oraz zaopatrzenia go w ciepłą i zimną wodę, braku należytego oświetlenia, braku pralni i suszarni, oferty kulturalno- oświatowej i możliwości zrobienia zakupów), a które to okoliczności miały stanowić źródło naruszenia jego dóbr osobistych. Powód bowiem nie przedstawiając żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń zawartych w pozwie – jak obszernie wyjaśnił to Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu – nie dał nawet Sądowi możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda w trybie art. 299 k.p.c., odmawiając odpowiedzi na pytania bez udziału adwokata, bądź nie stawiając się na wezwania Sądu pierwszej instancji. Sąd Odwoławczy zaś pominął wniosek zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony w trybie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., gdyż pełnomocnik powoda nie przedstawił jakichkolwiek przyczyn świadczących, że przeprowadzenie tego dowodu przed sądem orzekającym nie było możliwe. Za takie bowiem z pewnością nie można uznać wywodów, że „istnieje duże prawdopodobieństwo, iż nieobecność powoda na rozprawie była usprawiedliwiona i zachodzą nowe okoliczności w sprawie”.

W tym miejscu wskazać również należy, iż – wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda – niekwestionowanym w doktrynie i judykaturze jest stanowisko, iż w przypadku powództw o ochronę dóbr osobistych - to na powodzie spoczywa ciężar wykazania okoliczności świadczących, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Ciężar dowodzenia przechodzi zaś na pozwanego dopiero w przypadku, gdy chcąc uwolnić się od odpowiedzialności za owo naruszenie dąży on do wykazania, że doszło do niego w wyniku działań zgodnych z prawem (obalenia domniemania bezprawności działania pozwanego wywołującego naruszenie dóbr osobistych powoda). „Rozpoznając bowiem sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia określonego dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi w tym względzie ustala, czy działanie pozwanego było bezprawne” (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. V CKN 1095/00, opubl. OSNC 2003/11/153). Wobec powyższego zarzut skarżącego - naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił podnoszonych przez siebie w pozwie twierdzeń, podczas gdy ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywały na pozwanym – należało uznać za bezzasadny.

Wracając zaś do głównego nurtu rozważań, zważyć należy, że pomimo uznania warunków, w których przebywał w areszcie powód za naruszające jego godność osobistą oraz prawo do prywatności oraz uznania, iż pozwany nie wykazał, iż jego działanie polegające na umieszczeniu R. D. w przeludnionych celach było pozbawione przymiotu bezprawności, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób przyjąć, że przedmiotowe naruszenie uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 250.000 złotych.

Podnieść bowiem należy, iż art. 448 k.c., będący podstawą takiego żądania, stanowi wyraźnie, iż w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać (a nie - Sąd przyznaje) temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone,

odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jako źródło tej fakultatywności przedstawiciele doktryny wskazują na fakt, iż naprawienie szkody niemajątkowej nie jest objęte ogólną zasadą pełnego naprawienia szkody, wyrażoną w art. 361 § 1 k.c. Naprawienie szkody niemajątkowej w drodze zadośćuczynienia ma bowiem charakter wyjątkowy, a w każdym razie zasada pełnej kompensacji szkody nie wymaga przyznania zadośćuczynienia w każdym wypadku wystąpienia krzywdy (vide: uzasadnienie wyroku TK z dnia 7 lutego 2005r., sygn. SK 49/03, opubl. OTK-A z 2005r., Nr 2, poz. 13). Dodatkowo Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, iż roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (vide: wyrok SN z 19 kwietnia 2006r., sygn. II PK 245/05, opubl. OSNP z 2007, Nr 7-8, poz. 101; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszcyciela, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (vide: wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (vide: wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, Lex nr 78885). Zdaniem Sądu Najwyższego istotny jest również rodzaj naruszonego dobra (vide: wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Musi również odpowiedzieć na pytanie, czy nie będzie właściwe ograniczenie się do środków niemajątkowych. Należy również podkreślić, iż pozostawienie uznaniu sędziowskiemu zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej ma zapobiegać nadużywaniu art. 448 k.c. (vide: wyrok SN z 19 kwietnia 2006r., sygn. II PK 245/05, opubl. OSNP z 2007, Nr 7-8, poz. 101).

Na marginesie powyższych rozważań podnieść jeszcze należy, iż w powyższej kwestii budzącej znaczne wątpliwości – „Czy umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni przypadającej na jedną osobę mniejszej niż 3 m² stanowi naruszenie dóbr osobistych i czy przesłanką zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c., jest w takim wypadku tylko bezprawność, czy także wina?” do Sądu Najwyższego składu 7 sędziów skierowane zostało zapytanie prawne o sygn. akt III CZP 25/11, które dotychczas jeszcze nie zostało rozpatrzone.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu drugiej instancji, mając na uwadze przede wszystkim okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych R. D. zważyć należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż przeludnienie w celach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności nie było znaczące – maksymalnie dwie lub trzy osoby ponad normę metrażową określoną w art. 110 k.k.w. Pozostałe zaś warunki związane z wyposażeniem celi oraz kwestiami bytowymi, czy też warunkami związanymi z ogólnym odbywaniem kary pozbawienia wolności, jak między innymi dostęp do zajęć kulturalno – oświatowych oraz opieki medycznej nie odbiegały od norm określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz.1820) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno–porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493). Zatem do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło jedynie w nieznacznym stopniu. Pamiętać bowiem należy, że R. D. został odseparowany od społeczeństwa ze względu na popełnione przestępstwo. Winien zatem liczyć się z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z tego faktu.

Za trafnością rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zadośćuczynienie przemawia również okoliczność, iż wskazane dobra osobiste powoda nie zostały naruszone działaniami stanowiącymi indywidualnie skierowaną przeciwko powodowi represję. Warunki przeludnienia w celach, w jakich przebywał powód, w równym stopniu

dotyczyły też innych więźniów. Jak wynika z załączonych do akt sprawy sprawozdań sędziego penitencjarnego, warunki te zaś były takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja aresztu. A nadto podkreślenia wymaga, iż były one rok rocznie poprawiane doprowadzając w 2009 r. do stanu zgodnego z normą określoną w art. 110 § 1 k.k.w. (informacje statystyczne zawarte na stronie internetowej www.sw.gov.pl) Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zarzucić dyrekcji poszczególnych placówek penitencjarnych braku dobrej woli. Zaś winy za zaistnienie wskazanych warunków, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, należy upatrywać poza tą jednostką organizacyjną.

Odnosząc się zaś do ostatniego z podniesionych zarzutów - naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 442¹ k.c. poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego w części dotyczącej okresu odbywania kary w Areszcie Śledczym W.–M. do dnia 7 lipca 2006 roku, w Zakładzie Karnym w Ł. do dnia 26 lipca 2005 roku oraz w Zakładzie Karnym w P. za cały okres osadzenia powoda, podczas gdy do przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie ma zastosowania art. 442¹ k.c. – wskazać należy, iż w ocenie Sądu Odwoławczego, nie zasługuje on na uwzględnienie. Ostatni z przywołanych przepisów w § 1 stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Niewątpliwym jest, iż dochodzone niniejszym powództwem przez powoda roszczenie o zadośćuczynienie dotyczy krzywdy mu wyrządzonej czynem niedozwolonym. Roszczenie to jest bezspornie roszczeniem majątkowym. A zatem ulega ono przedawnieniu zgodnie z przytoczoną powyżej regulacją. Dlatego też, mając na uwadze, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że charakter roszczenia powoda wskazuje, iż o hipotetycznej krzywdzie wiedział on w czasie całego pobytu w pozwanych jednostkach organizacyjnych Skarbu Państwa, zaś niniejsze powództwo zostało wniesione w dniu 5 października 2009 r., to przedawnieniu uległ okres odbywania przez R. D. kary pozbawienia wolności przed dniem 5 października 2006r.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Orzeczenie o sprostowaniu oczywistej niedokładności znajduje uzasadnienie w art. 350 § 1 i 3 k.p.c. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.